

Rozpoczął się proces podpalacza z Makowa

data aktualizacji: 2015.09.15 autor:

We wtorek, 15 września, a więc dokładnie 9 miesięcy po bestialskim ataku na pracownice GOPS w Makowie, w Sądzie Okręgowym w Łodzi rozpoczął się proces 63-letniego Lecha G. - mieszkańca gminy Maków oskarżonego o dokonanie podwójnego zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem. Mężczyźnie grozi kara dożywotniego więzienia.

Przypomnijmy, iż w toku prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Skierniewicach śledztwa zostały wykonane badania psychiatryczne. Biegli orzekli, że poczytalność 63-letniego Lecha G. była w chwili dokonywania czynów ograniczona, ale jedynie w stopniu nieznacznym. Oznacza to, że może on ponosić odpowiedzialność za swoje czyny.

Oskarżony podczas pierwszej rozprawy nie przyznał się do winy. Ze łzami w oczach mówił, że nie pamięta jak doszło do tych zdarzeń, że nie chciał tego zrobić.

Przypomnijmy, iż do tragicznych wydarzeń doszło 15 grudnia ubiegłego roku. Oskarżony wszedł do siedziby GOPS w Makowie. Wszedł na piętro i oblał benzyną, a następnie podпалиł dwie pracujące tam kobiety. Pierwsza z nich zmarła tuż po ataku. Druga po trzech dniach w szpitalu. **Tekst i fot. Marcin Niklewicz**

Więcej o procesie w kolejnym wydaniu „Głosu Skierniewic i Okolicy” (17.09)

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/26206-rozpoczal-sie-proces-podpalacza-z-makowa>